№ 8 Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.
no 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja czasopiś
wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.
Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena Abwiestak:
na 4 aj staranie za radok drobnymi literami —25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 8 (100) Hod II. Wilnia, 26 studnia 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

Prypadki u Rasiei.

25 studnia.

Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: U Artua, miž Ankr i Sommaj i na En — rabota artyieryi i minamiotoŭ. Na paŭnocznym zachodzi ad Rejmsu naszy patruli wiarnulisia z operacii z 1 aficeram, 30 sałdatami i 2 kulemiotami.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Naabapoł Aa naszymi atakami zdabyty rasiejskije pazycii na szyryni 10 kilometroŭ s 14 aficerami, 1700 sałdatami i 13 kulemiotami. Silnyje rasiejskije kontrataki niczoha nie dajszli.

Front erc-hercoga Jozefa: Miž dalinami Kasinu i Putna ŭziaty 50 pałonnych.

Front Makienzena: Na rumynskaj raŭninie, naahuł, spakojna. Uzdoŭž Dunaju—artyleryjski ahoń.

Areszt Milukowa?

PARYŽ. «Journale» danosić s Piaciarburha:

Milukowa, haławu partii ka-detoŭ, jak kažuć, aresztawali. Wialiki kniaź Mikałaj wystupaje, jak zaszczytnik narodnaho nastrajeńnia proci reakcii. Jośó czutki, szto jon—u Pieciarburzi i prylažyŭ ruku da aposznich zdareńnioŭ. Zdajecca, szto i ŭ buduczynie jon budzie ihrać wydatnuju rolu.

Tajnyje narady.

SZTOKHOLM. Rasiejskije opozycyjnyje partii apynulisia bolej-mieniej u tym-że pałažeńui, u jakim byli ŭ 1905 hadu pierad rewalucijej. Usiudy adbywajucca patajnyje schody, na jakich apawieszczajecca wajna prawicielstwu nie na žyćcio, a na śmierć. »Birž. Wied.« piszuć, szto i kadety mieli tajnuju naradu. Palicija dawiedałasia ab jej, ale spažniłasia i zdaleła skonfiskawać tolki niekolki ważnych dakumentoŭ u kwatery kn. Dołharukowa.

Hoład i bunty u Rusiei.

SZTOKHOLM. Z us'ch kancoŭ Rasiei iduć wiestki ab hoładzi i hałodnych buntach.

Hubernatar arłoŭskaj hubernii danosić ab surjoznych razruchach. U Kijewi ŭ miestowych składach papsawałosia 100 000 pudoŭ muki. U Twieri nielha dastać kuska chleba.

Naznaczeńnia Sazonowa nia budzie.

SZTOKHOLM. Na mocy oficyalnaj zajawy pieciarburskaho telehrafnaho ahienstwa, szto wiestka Reŭtera ab naznaczeńni Sazonowa pasłom u Londyni — niepraŭdziwaja, rasiejskaja pressa dawodzić, szto naznaczeńnie hetaje robicca mała padobnym da wiery. Adnak, možna spadziewacca, szto Sazonow i tady, kali jaho nie naznaczać za pasła, pajedzie u Anhliju. Tady jaho palitycznuju karjeru treba liczyć zakonczenaj.

Abureńnie rumynoŭ.

BERLIN. Rasiejskije ŭłaści bajacca abureńnia rumynskaho nasialeńnia s pryczyny zniszczeńnia, zroblenaho anhlickimi kamandami dzieła padpału. Heta widać z nižej pisanaho apawieszczeńnia kamiendanta Braiła: „S pryczyny zahadu rasiejskaj hłaŭnaj kamandy apawieszczajecca dzieła wiedama wojsk i cywilnych žycharoŭ, szto spažyŭnyje pradukty palać anhlickije ahienty, kab hetyje pradukty, prynaležnyje anhlickamu uradu, nie papali ŭ ruki worahoŭ. Heta apawieszczajecca dzieła ahulnaho wiedama, kab nie uzniałosia proci rasiejskich wojsk abureńnie rumynskaho nasialeńnia. Kamendant harnizonu."

Austro-Wienhierskaja umowa.

WIENA. Miž Aŭstryjej i Wenhryjej zroblena tarhowa-pramyszlenaja umowa na 20 hadoŭ.

„Marskaja czajka".

ROTTERDAM. Pawodłuh telehramy z Rio-de-Žanejro, nowaja „Marskaja Czajka" nazywajecca „Weneta".

Ahulnaja zabastouka.

BARCELONA. Na hieneralnaj naradzie predstaŭnikoŭ 300 syndykatoŭ pastanoŭleno abjawić ahulnuju zabastoŭku.

Dzień uradzin Impieratara Wilhelma.

Zaŭtra, ŭ subotu, 27 studnia, ŭsia Niamieczczyna światkuje dzień uradzin swajho Impieratara, Wilhelma II.

Impieratar Wilhelm II miž monarchami ŭsich staron świetu naszych czasoŭ zanimaje najbolsz wydatnaje miejsco: ni ŭ wadnej dzieržawie jaje suczasnaje palitycznaje žyćcio nie zwiazano tak ciesna z imiem jaje wiarchoŭnaho władara, jak u Niamieczczynie. Jaho panawańnie—heta asobnaja epocha ŭ historyi niamieckaho narodu.

Ćwiorda wiaduczy swaju palityku ŭ kirunku najwyszejszaho razwićcia tworczych sił staronki swajej, Impieratar Wilhelm II razumieŭ, szto, raniej ci paźniej, Niamieczczynu ždže niemінuczaje krywawaje zmahańnie z druhoj dzieržawaj—Anhlijej, katoraja, apirajuczy byt swoj na pramyszlenaści i suświetnaj tarhoŭli, nie mahła spakojna hladzieć na raśćwiet niebaspiecznaho konkurenta. I woś palityka Impieratara Wilhelma, dalnawidna uhledajuczysia ŭpiarod, kirawałasia biezupynna da taho, kab siłaj arużža swajho zabaspieczyć swajej dzieržawie zdabyty dabrabyt, zabaspieczyć dalejszaje ŭsiestaronnaje razwićcie Niamieczczyny.

Na naszych waczach zbyłosia toje, szto praczuwała Niamieczczyna: 1914 hod prynios suświetnuju wajnu, ŭ karaj Rasieja, padbiwanaja swajej sajuźnicaj—Anhlijej, kinuła Niamieczczynie wyzaŭ, zmobilizawaŭszy na hranicach jaje armiju. Impieratar Wilhelm hety wyzaŭ pryniaŭ,—i dalejszyje zdareńnia pakazwajuć, szto krok hety apiraŭsia na ćwiordaj świedomaści swajej siły: za znamionami Niamieczczyny ŭsiudy jdzie pabieda.

Niamiecki narod s poŭnaj wieraj hladzić u buduczynu i s poŭnaj wieraj addaje swajo žyćcio i mieńnie na pryzyŭ swajho Impieratara. Z jaho szczaśliwaj dahetul zorkaj jon niezadumywajuczysia zwiazaŭ uwieś swoj byt, usiu swaju dolu. I z hetaj pryczyny zaŭtraszni dzień — dzień 58-aj hadaŭszczyny uradzin Impieratara Wilhelma—heta sapraŭdnaje nacyonalnaje świato Niamieczczyny.

Czyja wina.

Czytajuczy «Homan», czasta zdarałosia zaŭważyć skarhu biełaruskaho narodu na polskich panoŭ i maskoŭskaje prawicielstwo. Pa czaści była heta skarha sprawiedliwa, ale czasami zusim nie.

Najbolszaja, pa mojemu, wina była naszaj ciemnaty, nas samych.

Zapytajmosia siabie ciapier, chto nam najbolsz dakuczaŭ, chto nas kryŭdziŭ.

Atkaz hetaki. U wioscy: starszyna, starasta, uradnik, stanawy prystaŭ, sielski wuczyciel. U dware: namieśnik, akonam i druhije im padobnyje. U horadzi: haradawy, akałodaczny i prystaŭ. Na czyhuncy: kanduktar, žandar.

Czym že jany dakuczali?

A ot czym.

I. Lud wiaskowy—haspadary, jak wiedama, nie znajomy z ustanowami i prawam hasudarstwa, czytać paczaści nia ŭmieje, znaje swaju haspadarku i niczym bolsz nie cikawicca. Jak nia treba, dyk i dobra, a jak prydziecca uładzić jakuju sprawu, to tady musić czeławiek udawacca pa radu da swajho wiaskowaho naczalstwa, a naczalstwo toje z hetaho i karystaje: zamiest taho, kab wytłumaczyć, pamahczy, to jano tak pawiadzie sprawu, szto biedny mužyk udwaja ŭ biadu ŭlezie, a tahdy nima rady: razumieje mužyczok, u czym dzieło, i niasie haścincy dyj hraszmi mnoha stracić, kab z biady wykupicca.

II. Sielski wuczyciel. Jak tolki haspadar, katoraho syn chodzić da škołki, ad czasu da czasu nieszta pryniasie dy ŭsunie ŭ ruku, to i syn dobry i dobra wuczycca; a barani Bože nie, to syn budzie pierszym hultajom i swawolnikom.

III. Pryjedzie mužyk u horad. Tut zara jaho biaruć pad apieku haradawyje dy akałodaczny: a to nie tak kania pastawiŭ, a to sam nie tak staŭ, jak jamu padabajecca, a to sztoś drennaje skazaŭ, abo czaho pradać czy kupić nie chacieŭ. Usiudy bieda i ŭsiudy hnisia, maŭczy i pakarajsia, biedny czeławiecze, bo tolki akažysia, to zara papadziesz u wuczastak, pierenaczewać prydziecca ŭ chaładzi i ŭ hoładzi, dy i koń z wozam astaniecca pad Božaju apiekaju, daznawajuczy takoj wyhody, jak i haspadar.

IV. U dware nia lepiej biednamu mužyku: kožnamu kłaniajsia i kožnaho bojsia...

V. Akazaŭsia na czyhuncy, i tut bieda: pakul da wahona, to žandary „apiekujucca", a jak sieŭ u wahon—iznoŭ kanduktar krucić, jak može.

Ciapier hlaniem: dy chto heta za jany — hetyje starszyny, wuczycieli, haradawyje dy namieśniki?

I sztož baczym: až ustyd i hrech skazać, bo heta ŭsio braty naszyje, braty biełarusy.

Baczym ciapieraka, szto ŭsiamu

hetamu winna nasza pycha, duma, egoizm. U nas zaŭsiody, jak tolki dastaŭ szapku z hwiozdaczkaju, to a swaim bracie, katory chodzić u świcie, zabyŭsia i ŭ dadatku hawaryć z im nia chocze.

Baczym, szto wina nasza.

Ciapieraka, kali pierszaja zorka blisnuła hetaj aświety, starajmosia i pracujmo nad tym, kab lud nasz jak najbolsz paznawaŭ praŭdu i braterskuju miłaść, kab brat bratu wa ŭsiakaj biadzie i patrebi jak najbolsz pamahaŭ, kab nasza starszyzna (naczalstwo) nie była ŭžo hetkimi skuradziorami, ale praŭdziwymi baćkami, kab wuczycieli naszyje nie wuczyli za „haścincy“, ale sami jak najbolsz nieśli i rassiewali aświetu miž ciomnym ludam.

Ab hetym nam usim treba parupicca, bo czasu mała.

Jan Cybulski.

Wilnia, 18.I.1917.

U Wilni i wakolicach.

—ε—

× **Abiedy dla dziaciej biełaruskich szkoł.** Jak wiadoma, Biełaruski Kamitet daje wuczniam biełaruskich szkoł u Wilni darmowyje abiedy, a jak wuczni hetyje należać da najbiadniejszych siamiej, dyk tyje abiedy stanowiać dla ich hłaŭnuju ježu. S pryczyny taho, szto nowyje karty na chleb wymahajuć, kab za zupu z narodnych strawień dla dziaciej pamienszyli dziennuju porciju chleba na czwierć, biezmała ŭsie wuczni biełaruskich szkoł akazalisia biez abiedoŭ, bo baćki nie dawali im chlebowych kart. Taki-ž kryzis pierežywali i czyślenyje ŭ Wilni žydoŭskije szkoły.

Z hetaj pryczyny wuczycieli biełaruskich i žydoŭskich szkoł zwiarnulisia da Stadthauptmanna s prośbaj, kab da wuczanioŭ ich szkoł, jakim pry nawucy asabliwa patrebna haraczaja strawa, nie stasawali nowaho zahadu ab wydaczy zupy pawodłuh kart na chleb. Prośba heta spoŭniena, i miestowyje ŭłaści buduć wydawać na abiedy dla wucznioŭ biełaruskich i žydoŭskich szkoł patrebnyje pradukty, nie adbirajuczy czwierci dziennaj porcii chleba.

Biełaruski Kamitet swaich strawień nia maje, dyk, jak my czuli, jon maje uhawaryccа z narodnymi straŭniami i z rabotnickaj straŭniaj, kab jany dla biełaruskich dziaciej waryli abiedy z dastaŭlenych miestowym uradam na ich dolu praduktoŭ.

× **Zakryćcie szkoł.** Na uradziny Niamieckaho Impieratara, 27 studnia, ŭsie wilenskije szkoły buduć zaczynieny.

× **U kwaterantoŭ.** U niadzielu, 21 studnia, adbyŭsia ahulny schod czlenoŭ sajuza kwaterantoŭ u haspodzi jaho.

Schod byŭ dawoli czyśleny. Wysłuchaŭszy sprawozdaczu uradu, schod abhawaryŭaŭ ciakuczyje sprawy kwaterantoŭ naahuł. Paśla žywych hutarak byli pryniaty dźwie rezolucii: pierszaja — prasić niamieckaho hradanaczalnika, kab ŭsie spornyje sprawy miž kwaterantami i haspadarami damoŭ, jakije ciapier razhledajucca u aposzniaho, addawali-by ŭ hramadzianski uhodliwy sud, u jakim u roŭnym czyśle jość predstaŭniki abiedźwiech staron; druhaja — prynimajuczy pad uwahu, szto czleny miestowaj kamisii apieki nad damami czyniać roznyje pieraszkody upaŭnamoczenym sajuza pry ahladzie i acency pustych haspod, prasić prynaležnyje ŭłaści, kab u miestowaj kamisii predstaŭniki kwaterantoŭ mieli-by roŭnaje czysło hałasoŭ, jak ciapierasznije czleny kamisii.

× **Biełaruski kabaret.** U Biełaruskim Klubie na spatkańnie Nowaho Hodu, na trejciuju Kućcu (pierad trema Karalami) i ŭ aposzniuju subotu na zwyczajnych wieczarynkach dla czlenoŭ i zaproszenych haściej byŭ naładžen kabaret pad artystycznym kirunkam p. F. Olechnowicza. Tut wystupali czyślenyje muzykalnyje, wokalnyje i deklamatarskije siły, dajuczy sabranym sympatycznuju zabawu praz paru hadzin. Kabaret byŭ wytryman u takim tonie, kab na im śmieła mahła bywać nasza moładź. I aposzniaj było mnoha, bo, aprycz biełarusoŭ, zbirałosia mnoha litwinoŭ dy paadzinokije palaki.

Szkada tolki, szto ciesnaja haspoda Klubu nia može stoŭpić wialikszaho czysła haściej, katoryje wielmi achwocza bywajuć na kabareci. Treba dumać, szto heta nie aposzni kabaretowy wieczar.

× **Uzrost ceny na chleb.** Ad 23 studnia hetaho hodu rasiejski funt czornaho chleba kasztuje 18 fen. = 9 kap., funt pszonnaho chleba — 25 fen. = $12\frac{1}{2}$ kap., funt žytniaj muki—21 f. = $10\frac{1}{2}$ kap., funt jaczmiennaj, aŭsianaj abo pszonnaj muki — 25 fen. = $12\frac{1}{2}$ kap.

× **Proci niesumlenych piekaroŭ.** S pryczyny žałab na niesumlennaść piekaroŭ, katoryje da chleba dakładajuć atruby i miakinu, zahadany kroki dzieła surowaho pakarańnia ich. Usie žychary pryzywajucca pamahczy ŭ hetaj sprawie, zajaŭlajuczy palicii ab ŭsich prypadkach naruszeńnia naznaczenych cen, admowy pradać chleb, ihoty adnym pakupcam pierad druhimi i t. d. Piekaram pad stracham zakryćcia toj-czas ich piekareń zabaronieno mieć u swaich kwaterach atruby — ŭsio roŭna dzieła jakoj mety.

× **Wywieska cen u kramach.** Kramy ŭsio jaszcze wielmi czasta nie wypaŭniajuć zahadu ab wywiesсy ŭ woknach cen tawaroŭ. Nadalej u kožnym takim prypadku buduć naznaczacca kary biez nijakaj palohki.

× **Niedachwatka ryb.** Kab pawialiczyć padwoz ryby ŭ horad, pawialiczywajucca najwyszejszyje ceny na rybu. Aprycz taho miestowaje upraŭleńnie uhawaryłosia s susiednimi naczalnikami pawietoŭ ab dastaŭcy jamu ryby dzieła pradažy na rynku i ab rehulacii cen.

× **Telehramy u miežach Ober Ost.** Pa zahadu wajennaho ministerstwa prywatnyje telehrafnyje znosiny miž Niamieczczynaj i Warszaŭskim hienerał-hubernatarstwam, a tak sama etapnaj terytoryjej Ober Ost dapuskajucca ŭ nieahranіczenym czyśle słoŭ.

× **Skoraja pomacz.** Ad 15 da 21 studnia skoraja pomacz dadziena ŭ 75 prypadkach. Karetku skoraj pomaczy wyzywali 45 razoŭ.

× **Kurs rubla:** Oficyalny — 2 m. 00 fen. za rubiel; u bankach pry pradažy — 2 m. 18 fen., pry kupli — 2 m. 22 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

Bibliohrafija.

Ważniejszyje polskije pracy ab Biełarusi i biełarusach.

D-r Tad. St. Grabowski.

Orzeszkowa El.: Ludzie i kwiaty, (Do etnogr. ludu białorus. i zielnik białorus.—„Wisła“, 1888).

Opis ziem zamieszkałych przez Polaków. (Warszawa, 1904—1904).

Pieśniarz białoruski. (Marcinkiewicz, tłum. „Pana Tadeusza“. „Kraj“ 1885)

Pobóg Stan.: Społeczeństwo polskie na Białej Rusi. („Przegl. pol.“ 1893)

Podania o Białorusi. („Tygodnik Petersb.“ 1836)

Podbereski Rom.: Listy z Białej Rusi. («Tygodn. Petersburski», r. 1844)

Potocki Tom.: O gospodarstwie na Białej Rusi (Roczn. gospod. Krajow. Warsz. T. VII. 1851)

Przyczynek do sprawy szkół ludowych na Białorusi. («Kraj» 1884)

Rozwadowski Jan: Uwagi o dyftongach ie, uo w południowo-zachodnim narzeczu białorusk. («Mater. i prace jęz. Akad. Um.»—Kraków, 1904)

Römer M.: Zagadnienia narodowe białoruskie („Prawda“, 1907)

Rypiński Aleks.: Białoruś. Kilka słów o poezyi prostego ludu; o jego muzyce, śpiewie i tańcach. (Paryż, 1840)

S.: Książka o Litwie i Białorusi. (Kraków, 1883)

Statystyka Białorusi. („Tyg.Petersb.“ 1831

Stodolski J.: Etnografia Słowiańszczyzny. (Lwów, 1887)

Studnicki Wł.: Stosunki społeczne i ekonomiczne na Litwie i Rusi. („Polska“ wyd. „Macierzy Pol.“ T. II. Lwów, 1909)

Sulimierski Fil.: Białoruś (W t. I. „Słownika Geograf. polsk.“ 1880. Tamże opisy poszczególnych powiatów A. Jelskiego, J. Krzywickiego i in.)

Szarłowski A.: Z dziejów Białorusi i Litwy. („Przegl. powszech.“ 1894)

Szpilewski Ant: O Białej Rusi („Dzien. Minist. Oświec.“ r. 1846)

Tyszkiewicz Eust.: Opisanie powiatu Borysowskiego (Wilno, 1847).

Unia na Litwie i na Białorusi. Memoryał przesłany Piusowi IX (Paryż, 1862)

Walicki Al.: Błędy nasze w mowie i piśmie. (Warsz.1879—białorusycyzmy)

Wasilewski Leon: Litwa i Białoruś. (Przeszłość—Teraźniejszość—Tendencye rozwojowe. Kraków, b. d. r.)

Wasilewski Leon: Litwa i jej ludy. (Warszawa, 1907)

Weryho Wład.: Podania białorus., z wstęp. Jana Karłowicza. (Lwów, 1889)

Wiszniewski Mich: Historya literatury polskiej. (Warsz. 1851 w t. VIII rys dawnego piśm. białorus.)

Wójcicki Kaz.: Pieśń ludu polskiego. (Warsz., 1836., m. i. i białoruskie)

Wołodkowicz Jòz.: O zabytkach na Białorusi („Wędrowiec“, Warsz. 1897)

Załęski Stan. ks.: Zniesienie zakonu Jezuitów w Polsce i jego zachowanie na Białej Rusi (T. I—II. Lwów, 1874)

Zienkiewicz Rom.: Piosnki ludu pińskiego. (Kowno, 1851)

Zienkiewicz Rom.: O uroczystościach i zwyczajach ludu pińskiego, oraz charakterze jego pieśni. („Bibl. Warsz.“ 1852—1853)

Zubowicz Piotr.: Białoruś i Białorusini („Bibl. warsz.“, „Praca“ 1910)

(Kaniec)

Z USIAHO KRAJU.

Sa szkolnaho žyćcia.

HRODNIA (ad naszaho karesp.). U dzień Nowaho Hodu wuczycieli tu-

RAMANS.

Staśka, prypomni, było to zimoju,
Kwietku ciškom ty mnie ŭłažyła
U kišeń moj swajeju kwołaj rukoju!
Ty kwietku mnie ułažyła.

Jak wychodziŭ ad was, spytaŭsia ja tak:
— Skul u kišeń moj ćwiatočak zabraŭsia
Maleńki, pachnučy, čyrwony, jak mak?
Ja u ciabie zapytaŭsia.

Ty, wočki spuściŭšy, sčyrwanieła, jak rak.
Ty ž heta zrabiła? pytaŭ ja niaśmieła.
Hałoŭkaj kiŭnuŭšy, skazała ty „tak“,
I, wočki spuściŭšy, usia sčyrwanieła.

I słaŭco heto dušy majej miło,
Jak kwietka, ŭ dušy twoj oblik mihaje,
I słowo twajo mnie śpiewaje...

„Tak, tak“, mnie serce ćwiardzić bie ustanku,
Ci ž twajo serce tak sama nia śpić?
Skažy ž papraŭdzi, skažy biez abmanku!?
— „Tak, tak“, — mnie serce ćwiardzić.

Janka Bylina.

Karaleuna na harošyni.

Byŭ sabie karalewič i zadumaŭ žanicisia, samo saboj s karaleŭnaj, ale sa ščyraj karaleŭnaj, s praŭdziwaj. Ot i pajechaŭ jon u świet šukać sabie žonki; i spraŭdzi, kralewien trapiałosia jamu nie mało; dy jak-že dawiedacca, ci praŭdziwyje jany, ci nie? Koždaj što-niebudź niestawało. Jeździŭ jon, jeździŭ... dyj wiarnuŭsia damoŭ markotny, što nie apytaŭ sabie žonki.

Raz wiečeram była strašennaja niepahoda; małanki mihcieli na niebi, hrom hrukacieŭ biezupynna, a doždž liŭ, jak s cebra: skazana, arabinawa noč!

Ot hetkaj to nočy niechta pastukaŭsia u waroty karaleŭskaho budynku. Stary karol, nasunuŭšy na nohi aporki, pabieh sam adčyniać: hladzić — karaleŭna, ale, Božuchna-baciuchna, jak jaje doždž pachwastaŭ i bura patrepała! Wada až chluščyć z wałośsia, s sukienak, z opratak; čurkacić pa nahach u čerawiki i praz zapiatki won wyliwajecca. A ŭ dame, — dziaŭčyna udawała s siabie praŭdziwuju karaleŭnu.

— „Pabačymo, daznajemosia zara!“ padumała staraja karalicha; dy chutčej, ni słowa nie kažučy, pajšła ŭ spalniu, zniała z łožka ŭsiu paściel i na samy jspod pałažyła harošynku; paśla ŭziała dwadcać piaryn dyj pakłała na harošyni, a pawierch tych piaryn pałažyła ješče dwadcać puchawikoŭ. Hetku, wo, pyšnu paściel pasłali tajej karaleŭni.

Pierenačewaŭšy, na ranicy, prychodzić staraja karalicha da karaleŭny i pytaje, — jak jej spałosia, ležałosia?

— „Błaha, wielmi błaha!“ atkazała taja; — „całusieńku nočku i wačej nia splusnuła! Boh jaho wiedaje, što tam było ŭ łožku!? Nieštoś ćwiordaje jak kamień: tak pakalečyło mianie, hetak pakalečyło, što ŭsio cieło siniakami paznačyłosia!“

Tady ŭžo ŭsie z jaje hutarki pryznali jaje za praŭdziwuju karaleŭnu; bo praz dwadcać piaryn i praz dwadcać puchawikoŭ jana harošynku ŭčuła. Zapraŭdy, niŭhto, jak tolki ŭ praŭdziwaj karaleŭny, nie mahło być hetkaje kwołaje, čutkaje cieło!

Kali karalewič pierekanaŭsia, što heta była najpraŭdziŭšaja karaleŭna, ŭziaŭ jaje za žonku, a harošynku pakłaŭ u skarbiec, dzie jana može, kali nie ukraŭ katory ministar, i dahetul ležyć.

Z Andersena pierekład *W. Ł.*

tejszaj biełaruskaj dwuklasowaj szkoły uładzili swaim kosztam jołku dla dziaciej. Jołku chorasza prybrali elektrycznymi lampaczkami i ŭsielakimi azdobami swajej raboty. Sabralisia ŭsie dzieci, katorym dawali padarki: koszyczki s kolerowaj papiery i kartonu s cukierkami, — dy cełaja hramada baćkoŭ. Dzieci wiesieła hulali, hawaryli biełaruskije wierszy, piejali, skakali «Jurku» i „Lawonichu“.

Usie byli wielmi zdawoleny jołkaj, za katoruju wuczycielu i asabliwa wuczycielcy należycca szczyraja padziaka, szto nie szkadawali ni swajej pracy, ni ciažka zaprацawanych hroszy dzieła momentu uciechi dla swaich wucznioŭ.

— Dwoje tutejszych prawasłaŭnych świaszczenikoŭ, s katorych adzin wykładaŭ u szkoli relihiju prawasłaŭnym wuczniam, wyjechali ŭ Niamieczczynu—ŭ tabory dla wajenna-pałonnych rasiejskich sałdatoŭ.

Wypusk narodnych wuczycieloŭ.

SWISŁOCZ (ad naszaho karesp.). 16 i 17 studnia ŭ tutejszaj biełaruskaj wuczycielskaj seminaryi adbylisia wypusknyje ekzamieny dla pierszaho komplektu kursistoŭ.

Chacia kursy trywali tolki try miesiacy, kursisty na ekzamienach wykazali na zdziŭ dobryje znańnia, i z 19 dusz 18 atrymało atestaty na wuczycieloŭ biełaruskich narodnych szkoł. Heta, treba dumać, u znacznaj miery tłumaczycca tym, szto kursisty pierważna mieli ŭžo pastupajuczy dobruju padhatoŭku: inszyje z ich wuczylisia ŭ rasiejskich wuczycielskich seminaryjach, a najmiensz skonczyli prychodzkuju szkołu. Ale i trochmiesiacznaja rabota na kursach dała wielmi mnoha: ab hetym świedczać, naprykład, wialikije postupy ŭ niamieckaj mowie, s katoraj nichto pierad tym nia byŭ znajomy.

Temy na piśmiennych ekzamienach z biełaruskaj mowy byli hetkije: a) rasprawa na temu: «Dobra, kali dzieci chodziać u szkołu»; b) apawiedańnie z historyi: ad śmierci Witaŭta da Kazimira Jahajłowicza.

Hety wypusk biełaruskich narodnych wuczycieloŭ maje asabliwuju wahu zatym, szto świsłoczskaja seminaryje—heta seminaryja nie prywatnaja, jak u Wilni, a uradowaja.

Nowy kurs nawuki u Swisłoczy paczynajecca 5 lutaho.

Haspoda dla adahrewańnia.

BIEŁASTOK. Pry Lipowaj wulicy atkryta haspoda dla adahrewańnia pramierzszych. Haspoda heta pamieszczajecca ŭ domie, dzie raniej była artyleryjskaja kazarma. Nawakoł niekolkich wialikich piaczej pastaŭleny ławy, ŭziatyje z letniaho teatru ŭ miestowym sadzie. U siaredzinie domu znachodzicca plita z wialikim katłom dzieła herbaty, a nawakoł — stojka s koŭszami.

Arenda wod.

Wilenski sielski pawiet. Pawodłuh apawieszczeńnia hienerał-obersta Eichhorna, ŭ czećwier, 8 lutaho, ŭ 11 h., ŭ Wilenskim pawietowym uradzie, św. Jurski pr. 37, III etaž, buduć addawać z licytacii u arendu ŭsie prawy na łoŭlu ryby ŭ-wa ŭsich waziorach i pratocznych wodach u wilenskim miestowym i sielskim pawietach.

Koŭna — Berlin.

KOUNA. Ad paczatku recznoj kampanii buduć zrobleny kroki dzieła szybkich parachodnych znosin miž Berlinam i Koŭnaj i naadwarot. Pierajezd z Berlina ŭ Karalewiec budzie adbywacca ŭ 10—12 dzion, znaczyć nie szmat bolsz, czym prawoz hruzoŭ czyhunkaj „wialikaj skoraściu“. Ad Karalewica budzie naładžena ŭraz-že adpraŭka ŭ Koŭnu, i ŭwieś pierajezd Berlin Koŭna budzie trywać 14 — 20 dzion. Ŭ marcy, abo najpaźniej u krasawiku miesiacu heta ŭniasie znacznaje ažyŭleńnie u znosinach miž naszym Krajem i Niamieczczynaj.

Za kanakradztwo.

SUWAŁKI. Na aposznim zasiedańni akružnaho suda razbirałasia sprawa adnaho dziaciuka ab kražu 8 kaniej u Wiłkowiskim i Suwalskim pawietach. Na śledztwie jon abwinawaciŭ u padmozie niekolki asob. Jak wyjawiłosia, jon praz złość nahawaryŭ na ich nepraŭdu, bo z imi paswaryŭsia. Ich. wiadoma, apraŭdali, a dziaciuka taho za kanakradztwo i fałszywy nahawor zasudzili na 5½ hadoŭ u wastroh.

Kary za niezajaŭku.

WYCHODNIE. Niekolki pryjechaŭszych siudy asob, katoryje nie zajawili ab sabie bolsz czym u 6 hadzin, pakarany.

Szkolny prymus.

LIBAWA. Pawodłuh palicejskaho zahadu, baćki i apiekuny dziaciej pawinny hladzieć, kab dzieci ich akuratna chadzili ŭ szkołu. Kali dzieci nie jawiacca ŭ szkołu biez ważnaj pryczyny, dyk baćkoŭ i apiekunoŭ buduć za kožyn prapuszczeny dzień karać sztrafam hrasami ad 1 da 3 m. abo ad 1 da 3 dzion aresztu. Pry upornym niepuskańni dziaciej u szkołu može być naznaczen sztraf da 500 m.

Zahad.

Pawodłuh Najwyszejszaho zahadu z 22 kastrycznika 1916 h. («Armee Verordnungsblatt» № 886 B I 4), dla etapnaj terytoryi 10 Armii wydajecca niżejpisany zahad:

§ 1.

§ 4 zahada naczalnika upraŭleńnia
a) u Suwałkach — z 29.II.16 «Verordnungsblatt» 1916 h. № 75, str. 134.
b) u Wilni — z 2.III.1916 h. „Verordnungsblatt“ 1916 h. № 51, str. 90.
ab tarhoŭli rahataj skacinaj i awieczkami kasujecca. Zabaraniajecca pradaža rahataj skaciny i awiec i pamiž susiedziami.

§ 2.

Naczalniki pawietoŭ majuć prawo, wysłuchaŭszy Wirtschaftsoffiziere, u paadzinokich zdareńniach dawać na piśmie pazwaleńnie na pradažu asobnych sztuk pamienionych gatunkoŭ skaciny.

§ 3.

Hety zahad maje siłu ad dnia apawieszczeńnia.

Wilna, 20 studnia 1917 h.

Der Etappen-Inspekteur
padp. v. Trotta,
Generalleutnant.

WIESTKI Z RASIEI.

Zadaczy uradu.

PIECIARBURH. (P.T.A.). U nowym carskim ukazie na imia ministra-prezydenta Golicyna pieraliczeny sprawy, katorymi pawinno zaniacca prawicielstwo. U tym liku: zabaspieczeńnie strawaj adważnaj armii, zmiakczeńnie nieminuczych trudnaściej u spažywnych sprawach za frontam i palepszeńnie sprawy pierawozki czyhunkami i wadoj. Car wyskazywaje nadzieju, szto rada ministroŭ pad marszałkoŭstwam Golicyna ŭ hetych rabotach budzie paddzieržana dzieržaŭnaj radaj i dumaj, dy ŭ kancy adznaczywaje, szto ŭsie asoby, jakije znachodziacca na hasudarstwienaj słužbie, pawinny wyjaŭlać prychilnaść, prostalinijnaść i hodnaść u adnosinach da prawadaŭczych ustanoŭ.

„Kurs naprawo“.

PARYŽ. „Matin“ pisze:
»Samaje wydatnaje zdareńnie aposznich dzion — heta atkład sesywu dzieržaŭnaj dumy. Zdajecca, szto car stanuŭ na staranie Protopopowa proci dumy«.

»Lanterne« pisze, szto nastaŭ rezki pawarot, jakoha niełha było napiarod spadziewacca. Usio ŭznoŭ kirujecca ŭ prawo. Unutreny kryzis trywaje dalej. Kaniec hetaj staŭci hazety wykinuła cenzura.

»Humanite« pisze:
»Kali-ž Francija i Anhlija pierekanajucca, szto prypadki ŭ Rasiei utracili znaczeńnie, jakoje datykaje tolki unutrenych spraŭ Rasiei?«

Rabotnickije razruchi.

SZTOKHOLM. Z Nižniaho Noŭhoradu danosiać ab wialikich razruchach miž rabotnikami, ab czym maskoŭskim hazetam pazwalajuć drukawać tolki karocieńkije wiestki, ale i z ich widać, szto u czlenoŭ rabotnickich sajuzoŭ było szmat obyskoŭ i arasztoŭ.

Niapeŭnaje pałažeńnie.

LUGANO. »Corr. della Sera“ wyskazywaje ciažkaje ŭražeńnie, jakoje wyzywajuć u sajužnikoŭ prypadki ŭ Rasiei, i kaže, szto kali nawat prynimać oficyalnyje tłumaczeńnia najnawiejszych zdareńnioŭ, dyk i tady ciažka pahadzicca s panujuczaj u Rasiei zmiennaściu, katoraja pawinna scieśniać wiadzieńnie wajny. Hazeta pisze, szto ŭ inszych staronkach nie sciarpieli-by palityczych sporak, jakije adciahiwajuć narodu ad wajny.

Palicejskije pryhataŭleńnia.

BAZEL. „Nation. Ztg.“ danosić s Pieciarburha, szto pałažeńnie tamaka wielmi surjoznaje. Ruch proci wajny wielmi uzrastaje. U-wa ŭsich rasiejskich miestoch pryjszłosia pawialiczyć czysło palicii. Pieciarburskaja palicija atrymała kulemioty, jakije schowany ŭ damoch na samych ruchliwych wulicach. Jośo zapawiedzi ciažkoha unutrenaho raskładu.

Sałdaty ŭ narod nie strelajuć!

SZTOKHOLM. Hazeta »Sanomat« pisze:
U Pieciarburzi narod zrabiŭ demonstracijus pryczyny niahodnaho daužytku chleba. Proci demonstrantoŭ pasłali wojsko. Kali paruczyk zahadaŭ sałdatam strelać u narod, jany admowilisia spoŭnić zahad. Tady paruczyk paczaŭ sam strelać, dy za heta sałdaty zakałoli jaho sztykami. Rota ŭ poŭnym składzi była wajennym sudom zasudžena na śmierć, ale car pamilawaŭ jaje, zamianiŭszy karu śmierci dažywotnaj ssylkaj u Sibir.

Niesłuchmianaść wojska.

BERLIN. Pałonny sałdat s 17-ho sibirskaho pałka skazaŭ, szto 17 i 18 sibirskije pałki byli naznaczeny dzieła pierszaj napaści ŭ aposznich bitwach pad Ryhaj. Pierszy bataljon 17 ho pałka admowiŭsia iści u ataku i astaŭsia spakojna ŭ swaich pazycijach, jak bytcym nijakaho prykaza nie atrymaŭ. Tady 17 i 18 pałki byli zamieneny 19 i 20 pałkami i adpraŭleny ŭ rezerw. Tam u pierszaho bataljona adabrali aružže, 24 sałdatoŭ uraz-že rasstrelali, 40 inszych žde toje-ž samaje. Bataljon adasłali u hłyb Rasiei.

Daŭhi Rasiei.

R9M. „Economista d'Italia“ danosić s Pieciarburha:
Pry ciapierasznich daŭhach Rasiei pracenty za zahranicznyje pazyki paśla wajny dojduć 2 miljardoŭ lir u hod. Pierad wajnoj pierewaha wywazu nad prywozam tawaroŭ dachodziła u Rasiei ŭ hod 875 miljonoŭ lir, a dabycca zołata — 150 miljonoŭ. Hetak, paśla wajny Rasieja budzie prymuszena szmat pawialiczyć swoj wywaz i znaczna pamienszyć prywoz tawaroŭ.

Žurnał liczyć mahczymym znacznaje razwiccie wyrabu cukru i bawaŭnianaj pramysłowaści ŭ Siaredniaj Azii i na Kaŭkazi.

Kala ubiŭstwa Rasputina.

SZTOKHOLM. Jak pisze „Russkaja Wola“, kniaź Rakadze, žanich daczki Rasputina, nałažyŭ na siabie ruki. Adnaho wiadomaho deputata (Puryszkiewicza? — *Red.*) aresztawali s pryczyny abwinawaczywajuczych jaho dokazoŭ. Paśla aresztu adbyłasia doŭhaja narada ministra ŭnutrenych spraŭ, Protopopowa, z marszałkam Dumy, Rodzianko, katory ad imi Dumy daremna damahaŭsia zwalnieńnia aresztawanaho deputata.

SZTOKHOLM. Kn. Jusupow, ab katorym czasta ŭspaminali u zwiazku z ubiŭstwam Rasputina i katoraho cieść — w. kn. Aleksandar Michajłowicz, pa zahadu cara wyjechaŭ razam z w. kn. Dzmitram Paŭławiczam ekstrenym pojezdam s Pieciarburha ŭ Krym.

Rasiejska-rumynskaja umowa.

PARYŽ. Hazety danosiać s Pieciarburha:
Pry aposznim pryježdzie rumynskaho karala ŭ rasiejskuju hałoŭnuju kwateru zroblena rasiejska - rumynskaja umowa, [illegible]

wielmi znacznuju wajennuju i dyplomatycznuju pomacz Rasiei dziela adbudowy Rumynii i dziela adpłaty jej za ŭsie achwiary.

Pierajezd rumynskaho uradu.

SZTOKHOLM. Pawodłuh rasiejskich wiestak, rumynski dwor i rumynskaje prawicielstwo ŭ najbliżejszym czasi pierajedzie z Jass u Odessu. Dumka pierebracca u Kiszyniow z wajennaho pahladu akazałasia niespaŭnimaj.

KOPENHAGA. Rasiejskije ŭłaści tolki ciapier paczali zawadzić ład miż rumynskimi uciekaczami. Napłyŭ sajużnickich uciekaczoŭ u pałudziennuju Rasieju paczynaje prynimać surjoznuju formu. Uciekaczoŭ, katoryje da akanczacielnaho wyznaczeńnia im miejsca życcia znachodziacca pad nadzoram palicii, partijami pa 1000 dusz adsyłajuć da dniepra i pa im na łodkach jeduć dalej na poŭnacz.

Nieznany twor Hohola.

PIECIARBURH. Czlen Puszkinskaho T-wa pry Impieratarskim Uniwersyteci ŭ Pieciarburzi, Oksmann, znajszoŭ u archiwie rasiejskaho cenzurnaho kamitetu apowieść wiadomaho pismiennika Hohola, napisanuju jeszcze pierad histarycznym ramanam «Taras Bulba», dy jaje niet wiedama czamu nie razhladzieła cenzura ad 1834 hodu. Nowa-atkrytaja powieść budzie ŭ najbliżejszym czasi nadrukowana u adnym z wialikich rasiejskich żurnałoŭ.

TELEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

23.I. Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: Na paŭnocznym uschodzi ad Armantjer bawarskije patruli ŭwarwalisia ŭ akopy worahoŭ i wiarnulisia adtul z niekolkimi pałonnymi i kulemiotami. Na paŭnocznym zachodzi ad Fromell anhlickije patruli adbity. Naahuł że tuman zdzierżywaŭ bajewuju czynnaść.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Uzdoŭż Dźwiny i na paŭnocznym zachodzi ad Łucka ahoń artyleryi momentami krapczeŭ. Na zachodzi ad Dźwinska rasiejski atrad, uwarwaŭszyjsia na pieradodni ŭ naszu pierednìuju liniju, wykinut adtul nazad.

Front erc hercoga Jozefa: Ŭ niekolkich punktach lasistych Karpat i ŭ harach na hranicy Mołdawii—wostryje artyleryskije bitwy. Miż Słanicaj i dalinaj Putna ŭziaty 100 pałonnych. Na poŭdni ad daliny Kasinu adbity silnyje nastupleńnia worahoŭ,

Front Makienzena: Na niżniaj czaści Putny—udacznyje patrulnyje bitwy. U Dobrudży boŭharskije wojski pry Tulczy pierajszli cieraz pałudzienny rukaŭ Dunaju i ŭdzierżalisia na jaho paŭnocznym bierazi, nia hledziaczy na rasieskije ataki.
Makiedonski front: Biez wydatnych prypadkoŭ.

24.I. Zachodni teatr:

Pry wielmi maroźliwaj pahodzi blizka na ŭsich frontach bajewaja rabota była ahraniczenaja. Latuny karystali z dobrych warunkoŭ dla nahladu. U czyślenych bitwach na pawietry i ad naszaho zaszczytnaho ahnia worahi ŭtracili 6 samalotoŭ.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Naabapoł Aa i na poŭdni ad Ryhi uznialisia ŭdacznyje dla nas bitwy.

Front erc-hercoga Jozefa: Pry silnym marozi tolki ŭ niekatorych punktach byŭ ahoń artyleryi i patrulnyje bitwy.

Front Makienzena: Paŭnoczny bierah rukawa św. Jurja, na poŭnaczy ad Tulczy, pryszłosia iznoŭ pakinuć.
Makiedonski front: Biez pieramien.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. 23.I. Uschodni teatr: (hl. niamieck. apaw.).
Italjanski teatr: Kala Gerca drużyny naszych jegroŭ zdabyli akop worahoŭ i prywiali 3 aficeroŭ, 134 sałdatoŭ i 3 kulemioty.
Ahulnaje pałażeńnie nie zmianiłosia.

Bitwa na mory.

BERLIN. (W.T.B.). Czaść niamieckich torpednych łodak sustreciłasia z anhlickimi marskimi siłami pry Howden. Pry hetym zniesztożen u worahoŭ kontrminanosiec, a druhi, jak baczyli z naszych aeroplanoŭ, u kancy bitwy tanuŭ. S pamiż naszych torpednych łodak adna s pryczyny zroblenych szkod prymuszena była ratawacca ŭ hołandzkim porci Imojden. Inszyje naszy torpednyje łodki ŭsie wiarnulisia nazad z niewialikimi stratami.

„Wajna da kanca!“

BERLIN. Pałata Panoŭ. Marszałak hr. Arnim pry atkryćci pałaty panoŭ skazaŭ, miż inszym, u swajej pramowie: «Dla nas sprawa idzie ab życci abo śmierci. Dla Niamieczczyny pryjszoŭ czas razwiazki jaje doli. Miecz, dzieło i wola — heta cudoŭnyje trajnyje adznaki niemcoŭ, jakije zliwajucca u adnym słowie: pabieda».

Zjezd marszałkoŭ parlamentoŭ.

BERLIN. Siudy pryjechali ŭ hości da marszałka niamieckaho parlamentu marszałki aŭstryjackaho, wenhierskaho i tureckaho parlamentoŭ.

Pieramieny na fronci.

BERLIN. «Russk. Sł.» danosić, szto sajuźniki pastanawili zrabić hetkuju zmienu ŭ razmieszczeńni wojsk: Anhlija pawinna zaniać czaść francuskaho frontu, francuzy — zaniać czaść italjanskaho frontu, a italjancy — pasłać niekolki korpusoŭ na Bałkany.
«Birż. Wied.» hetak sama piszuć, szto italjanskaja hłaŭnaja kamanda pastanawiła pasłać znacznyje siły na Bałkany.

Hreckaja trahedija.

BERN. Na Afonskim połuostrowi sajuźniki wysadzili na bierah nowaje wojsko dla Serrajla. Heta — nowaje ciażkoje naruszeńnie neutralnaści, bo hara Afon paśla bałkanskich wojn abjaŭlena neutralnaj.

Za mir.

LONDON. Czaść francuskich socyalistoŭ — czlenoŭ parlamentu i 4 socyalisty—czleny senatu zjechalisia ŭ Lionie dziela pierehaworoŭ s socyalistami-deputatami z italjanskaho parlamentu. Zaproszenyje anhlickije socyalisty nie mahli pryjechać, bo anhlickaje prawicielstwo nie dało im passpartoŭ.
Prahrama narad ukrywajecca. Adnak, u londonskich socyalistycznych kruhach chodziać czutki, szto narada adbudziecca ab pałażeńni rabotnikoŭ u Italii, Anhlii i Rasiei, dy szto ich maniacca pryzwać wystupić za mir, prystupny dla abiedźwiech wajujuczych staron.

CHRYSTYANIJA. Kamitet norweżskaj rabotnickaj partii pryniaŭ rezoluciju, katoraja damahajecca sazywu miżnarodnaho kongressu dziela razhladu mirnaho predłażeńnia.

Pahlad Wilsona na mir.

WIENA (W.T.B.). Prezydent Wilson zwiarnuŭsia da Senatu Złuczenych Sztatoŭ s piśmom, u katorym, miż inszym, pisze:
„... Uzajemnyje zawiereńnia (wajujuczych staron pry zamireńni) nie pawinny rabić nijakaj roznicy miż wialikimi i małymi, dużymi i słabymi narodami... Mir nia może być trywałym, dyj nie warta, kab jon trywaŭ, kali jon nie pryznaje pryncypa, szto prawicielstwy atrymliwajuć usiu swaju zakonnuju siłu sa zhodaj kirawanych narodoŭ i szto nihdzie nima taho prawa, kab narody, bytcym niejkaja majetnaść, pierechadzili ad adnaho wała dara da druhoha... Ja predłahaju, kab usie narody zhodna pryniali pahlad prezydenta Monroe, szto niwodzin narod nie pawinien gwałtam prymuszać druhi narod da pryniaćcia jaho formy upraŭleńnia,—a, naadwarot, kożnamu narodu, małomu i wialikamu, słabomu i silnamu, pawinno być dadzieno prawo samomu wybirać dla siabie formu upraŭleńnia i formu razwićcia...“

BERLIN. S pryczyny piśma Wilsona hazety ŭ adzin hołas piszuć, szto demonstracija jaho maje zusim małoje praktycznaje znaczeńnie. «Mir biez pabiedy nielha pahadzić z wajennaj metaj sajuźnikoŭ: zniszczażeńniem niamieckaho militaryzmu».
LONDON. «Westminster Gaz.» pisze s pryczyny piśma Wilsona: «Ideały Wilsona nia mohuć być zabaspieczeny nijakim miram biez razhromu naszych worahoŭ».

Spis wajena-pałonnych naszaho kraju.

Z Wilni i Wilenskaj huberni.

Tabor dla wajena-pałonnych Puchheim.

III. Bataljon.

Bulkin Rubin, Wilnia.
Kontorowicz Barys, „
Kopelowicz Mendel „
Judka Lublin, „
Pilaŭski Chaim, Muszyk.

V. Bataljon.

Arluk Dawid, Aszmiana.
Hurwicz Szołom, Haduciszki.
Kac Mendel, Padbrodzie.
Rajsmann Izrael, Wilnia.
Szneier Fajwusz „
Tyrolski Jeŭsiej, Totenl.

(Dalej budzie)

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.